

UZASADNIENIE

Sprawa rozpoznana w postępowaniu uproszczonym.

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wniosła przeciwko pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o zapłatę kwoty 2099,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, tytułem należności związanej z umową przewozu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 20 lutego 2018 r. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na zlecenie innego podmiotu podzleciła pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością przewóz towaru na trasie z Wielkiej Brytanii do Francji. Strony ustaliły wysokość frachtu na kwotę 750 euro plus podatek VAT. Termin załadunku został określony na dzień 22 lutego 2018 r. o godz. 10:00 zaś rozładunek miał nastąpić w dniu 25 lutego 2018 r. o godz. 12:00. Pojazdem miał być przewożony wyłącznie ładunek powoda.

Pozwana wykonała zlecenie z późnieniem rozładowując towar, zaś na samochodzie znajdował się jeszcze inny ładunek.

Dnia 28 lutego 2018 r. pozwana wystawiła na rzecz pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 922,50 euro brutto (3850,33 zł brutto) tytułem wykonania zlecenia (...) z dnia 20 lutego 2018 r. na trasie W. (Wielka Brytania)- B. (Francja).

Dowód:

- zlecenie k. 12;
- list CMR k. 12v.;
- faktura VAT k. 13.

Pismem z dnia 1 marca 2018 r. powódka powiadomiła pozwaną, że spodziewa się dodatkowych kosztów ze strony klienta, w związku z nieprawidłowym wykonaniem zlecenia, opóźnieniem, a także podstawienia na załadunek pojazdu z doładunkiem.

Dowód:

- pismo z dnia 1 marca 2018 r. k. 15;
- wydruk śledzenia k. 15v.

Dnia 23 marca 2018 r. kontrahent powódki (...) R.O obciążył powódkę kwota 500 euro za naruszenie warunków zlecenia przewozowego.

Dowód:

- nota nr 50180507 k. 14.

Dnia 11 kwietnia 2018 r. powódka obciążyła pozwaną notą obciążeniową w kwocie 500 euro w związku z nieprawidłowym wykonaniem zlecenia - opóźnieniem w rozładunku oraz podstawieniem pojazdu z ładunkiem, który miał być pusty, z terminem płatności wynoszącym 7 dni.

Dowód:

- nota księgowa k. 16.

Pismem z dnia 16 kwietnia 2018 r. pozwana odesłała powódce notę uznając ją jako bezzasadną.

Dowód:

- pismo z dnia 16 kwietnia 2018 r. k. 16.

Dnia 21 maja 2018 r. pozwana obciążyła powódkę kwotą 40 euro tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności, wobec uregulowania należności z faktury VAT (...) po terminie płatności.

Dowód:

- nota obciążeniowa k. 17.

Przelewem z dnia 25 czerwca 2018 r. powódka uiszczyła na rzecz pozwanej kwotę 2099,50 zł tytułem „ (...) z zast. zwrotu art. 411 kc”.

Dowód:

- potwierdzenie przelewu k. 18.

Pismem z dnia 29 maja 2019 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 2099,50 zł tytułem noty księgowej z dnia 11 kwietnia 2018 r. oraz zwrotu nienależnego świadczenia w terminie do dnia 7 czerwca 2019 r.

Dowód:

- pismo z dnia 29 maja 2019 r. k. 19;

- dowód nadania i odbioru k. 20.

Sąd zważył, co następuje:

Na podstawie zebranego materiału dowodowego, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W sprawie nie był sporny fakt zawarcia umów, daty odbioru i dostaw towarów, fakt dostarczenia towaru po terminie oraz naruszenia warunków zamówienia co do właściwości pojazdu. Nie była sporna wysokość wynagrodzenia pozwanego, fakt częściowego jego zaspokojenia.

Sporne było obciążenie pozwanej notą w wysokości 500 euro, uznanie uiszczonego przez powódkę wynagrodzenie za nienależne świadczenie oraz podstawa dochodzonego roszczenia.

Zgodnie z ostatecznym jednoznacznym stanowiskiem powódki, podstawą prawną dochodzonego roszczenia był przepis art. 405 kc, art. 410 § 1 i 2 kc. Powódka wywodził bowiem, że kwota 2099,50 zł uiszczona w dniu 25.06.2018r. tytułem wynagrodzenia pozwanego, stanowiła świadczenie nienależne. Zgodnie z treścią § 2 art. 410 kc świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W pierwszej kolejności należało więc ustalić czy świadczenie 2099,50 zł z dnia 25.06.2018r. było pozwanemu nienależne. Nie było w sprawie sporne, że strony umowy się na wynagrodzenie dla pozwanej za wykonany transport w wysokości 922,50 euro brutto. Zgodnie z tym pozwana wystawiła na fakturę vat opiewającą na tą właśnie kwotę. Powódka uiszczała tą należność, m.in. przelewem z dnia 25.06.2018r.

Powódka dążyła zaś do wykazania (zgodnie z treścią pozwu), że zapłacona część wynagrodzenia była świadczeniem nienależnym, gdyż wcześniej, dokonała potrącenia tego wynagrodzenia z kwotą 500 euro wynikającą z noty obciążeniowej z dnia 11.04.2018r. Tymczasem jednak, żaden z zaofiarowanych przez powódkę dowodów nie wykazał, aby w rzeczywistości złożyła ona jakiegokolwiek oświadczenie o potrąceniu wzajemnych należności. Do pozwu załączono jedynie notę obciążeniową z dnia 11.04.2018r. na kwotę 500 euro. Nie może być ona jednak uznana za skuteczne oświadczenie o istnieniu roszczenia, gdyż nie zawiera żadnego podpisu. Po drugie wystawienie noty obciążeniowej, w żaden sposób nie jest równoznaczne z potrąceniem wskazanej tam kwoty, z jakiegokolwiek wierzycelnością adresata noty. Co oczywiste również nie można uznać, że odręczne, niewyraźne i luźno zapisane notatki, dodatkowo nie opatrzone podpisem, mogą stanowić oświadczenie o potrąceniu złożone drugiej stronie. Również z odpowiedzi pozwanego na notę, nie wynika aby dotarło do niego jakiegokolwiek oświadczenie o potrąceniu. Po trzecie z treści noty nie sposób było ustalić podstawy żądania zapłaty (czy była to kara umowna, odszkodowanie, czy oświadczenie o obniżeniu wynagrodzenia).

Skoro więc powódka nie dokonała potrącenia (wbrew twierdzeniom pozwu) swojej domniemanej wierzycelności z wierzycelnością pozwanego z tytułu wynagrodzenia, to nie można również uznać, że część wynagrodzenia pozwanego została umorzona.

Nadto powódka w swoim dalszym piśmie procesowym, wskazywała, że roszczenie wywodzi z faktu zapłaty wynagrodzenia w całości, mimo nienależytego wykonania umowy przez pozwaną. To zaś wskazywałoby raczej na wywodzenie wierzycelności z obniżenia wynagrodzenia za przewóz.

Sporny transport odbył się na drodze z miejscowości w Wielkiej Brytanii do miejscowości we Francji. Kwestie więc związane z łączącą strony umową należało oprzeć o konwencję międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z dnia 19 maja 1956 r. (Dz.U. 1962 Nr 49, poz. 238 - dalej konwencja CMR), które mają pierwszeństwo przed przepisami prawa krajowego.

Jednakże należy podkreślić, że co do kwestii nieuregulowanych w konwencji stosuje się przepisy ustawy polskiej regulującej umowę przewozu, którymi są kodeks cywilny oraz ustawa z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe (Dz.U. z 2012 r. poz. 1173). Sama ustawa prawo przewozowe stanowi w art. 1 ust. 3, iż jej przepisy stosuje się do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej. Wreszcie w zakresie nieuregulowanym w ww. aktach prawnych znajduje zastosowanie kodeks cywilny.

Takim zagadnieniem jest właśnie obniżenie przewoźnego, na skutek nienależytego wykonania umowy. Żaden przepis CMR, kodeksu cywilnego lub Prawa przewozowego nie wskazuje na taką możliwość. Co więcej jeśli powódka wywodziła swoje roszczenie wprost z umowy winna była wykazać w jakiej części umowa nie została wykonana należycie i w jakim stosunku do umówionego wynagrodzenia pozostaje uchybienie powoda. Tego powódka w żaden sposób nie wykonała.

Jeśli zaś roszczenie powódki miało się wiązać z należnością odszkodowawczą, to po pierwsze należało stwierdzić, że stosownie do treści art. 23 ust. 5 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z dnia 19 maja 1956 roku – w razie opóźnienia dostawy, jeżeli osoba uprawniona udowodni, że wynikła stąd dla niej szkoda, przewoźnik obowiązany jest zapłacić odszkodowanie, które nie może przewyższyć kwoty przewoźnego. Podmiotem uprawnionym do żądania odszkodowania za szkodę spowodowaną opóźnieniem w doręczeniu przesyłki, w myśl normy art. 75 ust. 3 pkt 2 litera b byłby podmiot niebędący stroną niniejszego procesu – tj. wymieniony w zleceniu i liście przewozowym – nadawca albo odbiorca towaru. Podobnie stwierdzono w literaturze: „wobec braku regulacji konwencyjnej konieczne jest sięgnięcie do właściwych przepisów prawa wewnętrznego. Jeżeli prawem właściwym jest prawo polskie, zastosowanie znajduje ustawa - Prawo przewozowe, co wynika wprost z przepisu art. 1 ust. 3, zgodnie z którym przepisy tej ustawy stosuje się do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej. Stąd też należy przyjąć, że osobą uprawnioną do żądania od przewoźnika zwrotu kosztów, o których mowa w art. 23 ust. 4 CMR, jest nadawca lub odbiorca towaru, w zależności od tego, który z nich je poniósł, co wynika z

przepisu art. 75 ust. 3 pkt 2 lit. a pr. przew.w” (Komentarz do art.23 konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) D. Ambrożuk). Powód nie występował w sprawie w żadnej z tych ról.

Nadto niezależnie od braku uprawnienia do dochodzenia odszkodowania, to nie sposób zweryfikować tej okoliczność nie dysponując dokumentami uprawniającymi kontrahenta powódki do obciążenia powodowej spółki karą. W takim układzie, przyjmując bezkrytycznie sam fakt obciążenia powódki pewnymi kosztami za zasadny, pozbawiono by pozwaną możliwości ustalenia zasadności takiego obciążenia tak co do wysokości jak i co do zasady. Brak jest dokumentów źródłowych na okoliczność ustalenia podstawy i wysokości obciążenia, za które ostatecznie miała odpowiadać pozwana. Co więcej przedłożona przez powódkę nota, którą została obciążona przez swojego kontrahenta, ma również nikłą moc dowodową. Dokument ten nie został złożony wraz z tłumaczeniem, a dodatkowo nie wynika z niego z tytułu jakich naruszeń umowy wystawiono notę na 500 euro. Za dowód w sprawie nie mogło być natomiast w ogóle uznane pismo „nota obciążeniowa” firmy (...). Po pierwszej jest to wyłącznie kopia bliżej nie określonego pisma, która nie została w żaden sposób poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika. Kserokopia dokumentu nie jest bowiem dokumentem, chyba że zostanie potwierdzona jej zgodność z oryginałem w sposób przewidziany przepisami prawa, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Zwykła odbitka ksero (to jest odbitka niepotwierdzona, niestanowiąca dokumentu) nie może zastąpić dokumentu, na którego bazie powstała (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie, z dnia 19 czerwca 2013 r., I ACa 166/13). Podobnie uznał również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument (...). Tym samym nie sposób było nadać jakiegokolwiek mocy pismu załączonemu do pozwu. Po drugie przedmiotowa kopia nie została nawet opatrzona jakimkolwiek podpisem. Tym samym nie sposób stwierdzić, kto był jej autorem i czy istotnie stanowi oświadczenie woli konkretnego podmiotu. Tym bardziej więc powódka nie zdołała wykazać słuszności obciążenia kwotą 500 euro.

Co więcej jednak nawet gdyby powódka wykazała, że słusznie należne jest jej odszkodowanie, we wskazanej wysokości, w stosunku do pozwanej, to i tak jej roszczenie w niniejszej sprawie byłoby niezasadne. Jak już bowiem wskazano powódka nie złożyła oświadczenia o potrąceniu (a co najmniej tego nie wykazała). Tym samym zapłacona część wynagrodzenia nie była świadczeniem umorzonym i nie istniejącym w chwili zapłaty.

Mając na uwadze powyższe zdaniem sądu, powódka nie zdołała wykazać, aby zapłacone przez nią wynagrodzenie, stanowiło świadczenie nienależne pozwanemu z jakiegokolwiek powodu.

W kontekście sprecyzowanego przez powódkę roszczenia, opartego o treść art. 410 kc, zarzut przedawnienia nie była zasadny. Roszczenia oparte o art. 410 kc ma 3-letni okres przedawnienia – 118 kc. Jedynie na marginesie należy wskazać, że gdyby istotnie roszczenie powoda było oparte o przepisy konwencji, rację miałby pozwany zarzucając jego przedawnienie – art. 32 CMR.

Mając powyższe na uwadze powództwo podlegało oddaleniu w całości o czym orzeczono w pkt I wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje postawę prawną w art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na poniesione przez pozwanego koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika 900 – zł, zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...).